

Roman Z. Morawski

ETYCZNE ASPEKTY
DZIAŁALNOŚCI
BADAWCZEJ
W NAUKACH EMPIRYCZNYCH



ETYCZNE ASPEKTY
DZIAŁALNOŚCI
BADAWCZEJ
W NAUKACH EMPIRYCZNYCH

Roman Z. Morawski

ETYCZNE ASPEKTY

DZIAŁALNOŚCI

BADAWCZEJ



W NAUKACH EMPIRYCZNYCH



Recenzenci projektu książki
Barbara Chyrowicz
Zbigniew Szawarski

Projekt okładki i stron tytułowych
Zbigniew Karaszewski

Redaktor prowadzący
Szymon Morawski

Redakcja i indeks
Anna Matysiak

Redakcja techniczna
Zofia Kosińska

Korekta
Elżbieta Michniewicz

Skład i łamanie
Dariusz Górski

Podręcznik akademicki dotowany przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego

© Copyright by Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011
© Copyright by Roman Z. Morawski, Warszawa 2011

ISBN 978-83-235-0977-6

ISBN 978-83-235-1063-5 PDF

Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego
00-497 Warszawa, ul. Nowy Świat 4
<http://www.wuw.pl>; e-mail: wuw@uw.edu.pl
Dział Handlowy: tel. (0 48 22) 55 31 333
e-mail: dz.handlowy@uw.edu.pl
Księgarnia internetowa: <http://www.wuw.pl/ksiegarnia>

Wydanie I

SPIS TREŚCI

PRZEDMOWA	7
1. WPROWADZENIE	13
1.1. Społeczny kontekst powstania książki	13
1.2. Merytoryczny zakres książki	17
2. ELEMENTY METAETYKI I ETYKI OGÓLNEJ	20
2.1. Pojęcia podstawowe	20
2.2. Wybrane koncepcje etyki zachodniej	34
2.3. Etyka a inne obszary aktywności społecznej	48
3. OGÓLNE ZASADY DOKONYWANIA WYBORÓW MORALNYCH	54
3.1. Dylemat moralny	54
3.2. Wybrane schematy myślenia etycznego	60
3.3. Teoria decyzji a myślenie etyczne	67
4. EPISTEMOLOGICZNE TŁO ETYKI BADAŃ NAUKOWYCH	74
4.1. Pojęcia podstawowe	74
4.2. Kwestia prawdy	77
4.3. Metoda naukowa	81
4.4. Modelowanie matematyczne i pomiar	85
5. SYSTEM WARTOŚCI ZWIĄZANYCH Z NAUKĄ	93
5.1. Typologia wartości	93
5.2. Konflikty wartości	105
6. OGÓLNE ZAGADNIENIA ETYKI BADAŃ NAUKOWYCH	112
6.1. Założenia metaetyczne	112
6.2. Typologia naruszeń etycznych i ich przyczyny	115

6.3. Ewolucja etyki badań naukowych w XX wieku	119
6.4. Wybór problematyki badawczej	120
6.5. Wybór metodyki prowadzenia badań	125
7. ETYCZNE ASPEKTY EKSPERYMENTOWANIA	130
7.1. Typologia naruszeń etycznych związanych z eksperymentowaniem	130
7.2. Eksperymentowanie na ludziach i zwierzętach	131
7.3. Zbieranie i obróbka danych eksperymentalnych	137
7.4. Techniczna infrastruktura eksperymentowania	143
8. ETYCZNE ASPEKTY PROCESÓW INFORMACYJNYCH W BADANIACH NAUKOWYCH	147
8.1. Proces informacyjny	147
8.2. Prowadzenie dyskusji naukowej	150
8.3. Publikowanie wyników badań	157
8.4. Recenzowanie prac naukowych	171
8.5. Wnioskowanie o środki na badania	175
9. PRAWNE I ETYCZNE ASPEKTY OCHRONY WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ	178
9.1. Pojęcia podstawowe	178
9.2. Prawo autorskie	182
9.3. Prawo patentowe	192
9.4. Krytyka prawnej ochrony własności intelektualnej	200
9.5. Przyszłość prawnej ochrony własności intelektualnej	209
10. ETYCZNE ASPEKTY UŻYTKOWANIA TECHNIK INFORMACYJNYCH	216
10.1. Techniki informacyjne w dobie globalizacji	216
10.2. Zarys problematyki etycznej związanej z technikami informacyjnymi	218
10.3. Techniki informacyjne w praktyce badawczej	223
10.4. Netykieta, czyli etyka internetu	229
11. PRZYSZŁOŚĆ ETYKI BADAŃ NAUKOWYCH	239
11.1. Etyka badań technonaukowych	239
11.2. Edukacja w zakresie etyki badań naukowych	243
SPIS CYTOWANYCH ŹRÓDEŁ	247
INDEKS	256

PRZEDMOWA

Drogi Czytelniku, oddaję w Twoje ręce wynik swoich przemyśleń na temat etycznych aspektów funkcjonowania środowiska naukowego. Rodziły się one w ciągu czterdziestu lat mojej pracy akademickiej w dziedzinie metrologii (czyli nauki o pomiarach) i jej zastosowań w elektronice i telekomunikacji, w fizyce i chemii, w biologii i medycynie, a także w ochronie środowiska i technologii żywności. Zapisane zostały jednak dopiero w ciągu ostatniego roku, po pięciu latach doświadczeń dydaktycznych i systematycznej konfrontacji z literaturą przedmiotu, głównie w języku angielskim i polskim, ale także w języku niemieckim, francuskim, hiszpańskim i włoskim. Staralem się tę literaturę przywołać nawet wtedy, gdy pewne obserwacje poczynilem – czy do pewnych wniosków doszedłem – niezależnie. Sądzę, że wzmacnia to ich wagę, ponieważ w jakimś stopniu je obiektywizuje.

Drogi Czytelniku, poważylem się na napisanie tej książki, nie mając żadnych formalnych kwalifikacji ani w dziedzinie etyki, ani w zakresie innej dyscypliny filozoficznej. Uczynilem to w przekonaniu, że etyka badań naukowych jest interdyscypliną łączącą filozofię z nauką i techniką, a w związku z tym naturalnym źródłem jej inspiracji jest zarówno filozofia, jak i praktyka badawcza. Moja praktyka badawcza dotyczy nauk technicznych i ich styku z innymi naukami empirycznymi, dlatego zakres książki ograniczyłem do etyki prowadzenia badań w naukach empirycznych. Historia naszej cywilizacji pokazuje, że niekiedy i dyletanci wnosili do jej dorobku coś wartościowego (osobiście cenię, na przykład, muzykę rosyjskich dyletantów: Modesta P. Musorgskiego i Aleksandra P. Borodina), a historia europejskiej filozofii dostarcza wielu przykładów myślicieli, którzy zainteresowania filozoficzne łączyli z pasją badawczą¹. Zapytany w 2007 roku, dlaczego – mając za sobą blisko czterdzieści lat doświadczeń akademickich w dziedzinie nauk technicznych

¹ Por. K.A. Appiah, *Experiments in ethics*, Harvard University Press, Cambridge (MA) – London 2008, s. 11–12.

– podjąłem się prowadzenia zajęć z przedmiotów dotyczących etyki badań naukowych, odpowiedziałem: „[...] obserwacja życia codziennego, życia akademickiego i życia politycznego – a zwłaszcza analiza naszych niepowodzeń i klęsk we wszystkich tych dziedzinach – od dawna prowadziła mnie do wniosku, że zwykle nie tyle brakuje nam inteligencji i kompetencji czy sprawności, co prawdziwej mądrości, której istotą jest myślenie w kategoriach etycznych”². Z tego też powodu napisałem tę książkę.

Nadając książce tytuł *Etyczne aspekty działalności badawczej w naukach empirycznych*, chciałem zasygnalizować ograniczoność swoich kompetencji w zakresie „etyki badań naukowych”, a jednocześnie zapowiedzieć, że będę rozpatrywał kwestie etyczne w kontekście i w powiązaniu z innymi aspektami badań naukowych (zwłaszcza metodologicznymi) – w przekonaniu, że sterylne wyizolowanie kwestii etycznych z kontekstu badawczego jest logicznie bardzo trudne, jeśli nie niemożliwe, a praktycznie niecelowe. Etyka w nauce nie ogranicza się do przestrzegania „dobrych obyczajów” przez ludzi bezpośrednio prowadzących badania; dotyczy także podmiotów zarządzających, rozdzielających fundusze, planujących i zlecających badania itp., zagadnienia te pozostają jednak poza zakresem merytorycznym tej książki.

Książka ta nie jest systematycznym opracowaniem spójnej koncepcji etyki badań naukowych, ani też nowym jej ujęciem z punktu widzenia jakiegoś „monistycznego” systemu etycznego: kantyizmu, utylitaryzmu czy etyki cnót. Rezygnacja z „monizmu” etycznego wynika z mojego przekonania, że:

- Praktycznym celem refleksji etycznej jest rozstrzyganie kwestii moralnych, które pojawiają się coraz częściej w praktyce badawczej w związku z narastającą złożonością procesów badawczych.
- Nie istnieje system etyczny, który umożliwiłby rozstrzyganie tych kwestii w sposób niebudzący wątpliwości logicznych ani moralnych.
- Każdy z systemów etycznych, o których czytamy w podręcznikach historii filozofii, akcentuje jakiś istotny aspekt myślenia o moralności i – tym samym – może wzbogacić repertuar narzędzi intelektualnych, przydatnych przy praktycznym rozstrzyganiu owych kwestii. Żaden z nich jednak nie dostarcza zbioru norm szczegółowych, które można byłoby odnieść wprost do konkretnych sytuacji³.
- Globalizacja nauki sprawia, że coraz częściej prowadzimy badania w zespołach interdyscyplinarnych, międzynarodowych i międzykulturowych, a w konsekwencji – zmuszeni jesteśmy do refleksji etycznej uwzględniającej w większym stopniu niż w przeszłości różnice systemów i hierarchii wartości moralnych członków zespołu oraz ich

² R.Z. Morawski, *Biuletyn Wydziału Elektroniki i Technik Informacyjnych PW*, 2007, nr 10.

³ B. Chyrowicz, *O sytuacjach bez wyjścia*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2008, s. 399.

przekonań etycznych. W tych warunkach istotnym instrumentem metodologicznym staje się etyka dialogu i etyka dyskursu, umożliwiającą podejmowanie uzasadnionych etycznie decyzji mimo tych różnic.

Moje pięcioletnie doświadczenie dydaktyczne, związane z prowadzeniem zajęć z etyki badań naukowych dla studentów i doktorantów wydziałów politechnicznych, pokazało, że istotnym źródłem powszechnej wśród młodzieży niechęci do „wdawania” się w rozważania natury etycznej jest przekonanie o ich bezproduktywności. Z jednej strony bowiem ugruntowuje się pogląd, że racje etyczne są nie do pogodzenia z racjami biznesu, a nawet ogólniej – z dążeniem do sukcesu materialnego; z drugiej zaś – okazuje się, że nie sposób sformułować jednoznacznych konkluzji w jakiejkolwiek nietrywialnej sprawie: a to brakuje przesłanek, a to nie sposób uzgodnić założeń, a to nie sposób oprzeć się subiektywnym preferencjom... Dla kogoś, kto zakosztował intelektualnego komfortu rozwiązywania zadań matematycznych i projektowania inżynierskiego, jest to rzeczywiście sytuacja bardzo frustrująca. W matematyce zadania niemające rozwiązania oraz zadania mające rozwiązania niejednoznaczne nazywają się zadaniami źle postawionymi (ang. *ill-posed problems*). Można powiedzieć, że do tej kategorii należy większość realnych dylematów moralnych. Nigdy nie sposób osiągnąć pewności, że zostały przedstawione wszystkie argumenty przemawiające za alternatywnymi rozwiązaniami oraz przeciw nim, a gdy już nie sposób nic do zgromadzonych argumentów dodać, powstaje problem ich zważenia... Po co więc mamy się tym zajmować? Wydaje się, że przemawia za tym kilka względów praktycznych:

- Choć błędnych decyzji nie da się wykluczyć, na ogół możemy poprawić ich jakość przynajmniej z punktu widzenia skutków, które za sobą pociągają.
- Uświadamiając sobie rozmaite aspekty etyczne naszego działania, możemy pozytywnie wpływać na formowanie się naszych intuicji etycznych, które odgrywają istotną rolę w kształtowaniu naszych zachowań automatycznych.
- Odbudowując w społeczeństwie przestrzeń etycznej refleksji, bez której nie może dobrze funkcjonować prawo, stwarzamy szanse na ograniczenie inflacji aktów normatywnych.

Nie zakładam u Czytelnika żadnego przygotowania filozoficznego. Odwołuję się i odsyłam Go do źródeł bardzo zróżnicowanych, tak pod względem językowym i treściowym, jak i pod względem stopnia zaawansowania; przede wszystkim jednak wykorzystuję opracowania o charakterze podręcznikowym, w których specjaliści od etyki ogólnej i stosowanej dokonali już pewnej syntezy informacji na podstawie źródeł pierwotnych. Zdaję sobie sprawę, że czyni to tę książkę zupełnie nieoryginalną w sensie badawczym, ufam jednak, że pożyteczną. Jeszcze jednym ograniczeniem jest subiektywizm

ujęcia wynikający z tego, kim jestem w sensie zawodowym i światopoglądowym. Zapewne bowiem jakoś odcisnęło się to na sposobie doboru i ujęciu materiału przedstawionego w tej książce, nawet jeśli starałem się zachować neutralność czy równowagę.

Książka ta może być pomocą dydaktyczną do wykładu akademickiego zorientowanego na osiągnięcie przede wszystkim pewnych celów informacyjnych: na poszerzenie wiadomości z zakresu etyki ogólnej, na identyfikację problematyki etycznej związanej z prowadzeniem badań naukowych, a także – na zarysowanie metodyki analizy dylematów etycznych powstających w tym kontekście. Lektura tej książki, wraz z odpowiednimi zajęciami o charakterze seminaryjnym (dyskusyjnym) towarzyszącymi wykładowi, powinna sprzyjać także rozwojowi pewnych umiejętności i nawyków w zakresie krytycznej analizy etycznych aspektów działalności badawczej oraz uczestniczenia w dyskursie etycznym. Powinna ona sprzyjać także osiągnięciu ważnych celów wychowawczych, takich jak uwrażliwienie na świat wartości moralnych związanych z działalnością badawczą, przygotowanie do odpowiedzialności za etyczną jakość działalności badawczej czy przygotowanie do samodzielnego rozstrzygania dylematów etycznych powstających w związku z prowadzeniem badań w dziedzinie nauk empirycznych. Uznam, że cel napisania tej książki został osiągnięty, jeśli Czytelnik opanuje elementy języka etyki, elementarne zasady myślenia etycznego i prowadzenia dyskursu etycznego, a przede wszystkim odważy się na samodzielne poszukiwanie metod rozstrzygania konfliktów moralnych.

Książka ta nie należy do modnego dzisiaj gatunku literatury poradnikowej. Nie dostarcza gotowych rozwiązań trudnych problemów ani łatwych strategii ich rozwiązywania. Jej lektura najprawdopodobniej w krótkiej perspektywie nie uprości Czytelnikowi codziennego życia; nie jest wykluczone, że je nawet skomplikuje. Na odczuwalną korzyść ma On szansę dopiero w dłuższej perspektywie, gdy rozwijając dobre nawyki moralnego namysłu, weźmie na siebie trud odczytywania, w jaki sposób ogólne zalecenia etyczne, analizowane między innymi w kolejnych rozdziałach tej książki, stosują się do konkretnych sytuacji życia naukowego⁴.

Kończąc tę nieco przydługą „Przedmowę”, chciałbym podziękować wszystkim, którzy w rozmaity sposób przyczynili się do powstania książki:

- profesorowi Maciejowi W. Grabskiemu – za podtrzymanie mnie w zamiarze prowadzenia wykładu *Etyczne aspekty działalności badawczej w technice* dla doktorantów Politechniki Warszawskiej, a profesorowi Stanisławowi Janeczce – za umożliwienie mi prowadzenia tego wykładu w ramach Konwersatorium Politechniki Warszawskiej;

⁴ Por. *ibid.*, s. 410.

- kierownictwu Wydziału Elektroniki i Technik Informacyjnych Politechniki Warszawskiej, a zwłaszcza docentowi Romanowi Podrazie – za włączenie zaproponowanego przeze mnie wykładu *Ethical Aspects of Research and Engineering* do programu studiów anglojęzycznych oraz do oferty przedmiotów dla studentów uczelni europejskich, odwiedzających Wydział w ramach programu ATHENS;
- recenzentom projektu książki, profesor Barbarze Chyrowicz z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i profesorowi Zbigniewowi Szawarskiemu z Uniwersytetu Warszawskiego – za podtrzymanie mnie w zamiarze napisania tej książki i udzielenie wskazówek, które w istotny sposób wpłynęły na jej ostateczny kształt;
- mojemu synowi Sebastianowi i jego żonie Annie – za stworzenie mi warunków do pracy twórczej pod gościnnym dachem ich pensjonatu w Wetlinie.

Roman Z. Morawski

1. WPROWADZENIE

1.1. Społeczny kontekst powstania książki

W szkolnym podręczniku *Wiedza o etyce* czytamy: „Każda dziedzina życia domaga się refleksji moralnej. Życie bowiem jest działaniem, a żadne działanie nie jest moralnie obojętne”⁵. Badania naukowe są niewątpliwie działaniem, które domaga się refleksji moralnej, ponieważ jego skutki w coraz większym stopniu wpływają na życie coraz większych zbiorowości ludzkich – w sposób pozytywny i negatywny. Nauka XXI wieku to pokaźny sektor gospodarki: szacuje się, że badania naukowe pochłaniają 2,5% produktu narodowego brutto takich krajów, jak USA, Wielka Brytania czy Niemcy, a koszty działalności gospodarczej bezpośrednio związanej z badaniami w USA sięgają 6% PKB⁶. Nie ulega wątpliwości, że skutki funkcjonowania tego sektora w zasadniczym stopniu zależą od tego, jakim prawem moralnym rządzi się wspólnota naukowa.

Systematyczna refleksja moralna towarzyszy mieszkańcom Europy od 25 wieków, ale w odniesieniu do nauki jej znaczenie zauważono dopiero w XIX wieku; w połowie wieku XX natomiast pojawiły się pierwsze podręczniki etyki badań naukowych. Zainteresowanie ideą odpowiedzialnego prowadzenia badań istotnie wzrosło na przełomie XX i XXI stulecia, zwłaszcza w USA, gdzie *Office of Research Integrity*, agencja rządu federalnego USA, zaczęła finansować wiele projektów badawczych i konferencji dotyczących tego tematu, a inna agencja rządowa *National Science Foundation* postawiła nowe wymagania w tym zakresie, które przyczyniły się do wprowadzenia

⁵ J. Woleński, J. Hartman, *Wiedza o etyce*, Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa – Bielsko Biala 2008, s. 12.

⁶ A.E. Shamoo, D.B. Resnik, *Responsible Conduct of Research*, Oxford University Press, New York 2009, s. 11. W dalszej części książki występują odwołania do dwóch różniących się nieco wydań pracy A.E. Shamoo, D.B. Resnik, dlatego w kolejnych przypisach dotyczących tej pracy podana jest data jej wydania.

przez uczelnie odpowiednich zmian w programach kształcenia i zasadach prowadzenia badań naukowo-technicznych, a także – do przyjęcia przez redakcje czasopism naukowych nowych zasad publikowania⁷. Jest to reakcja na narastającą falę doniesień medialnych na temat spektakularnych przypadków nadużyć, głównie w obszarze badań dotyczących nanotechnologii, komórek macierzystych i prób klinicznych⁸. Nie oznacza to, oczywiście, że problemy etyczne pojawiły się w środowiskach naukowych dopiero ostatnio. Już w roku 1830 Charles Babbage (1791–1871), twórca pierwszej programowalnej maszyny obliczeniowej, napisał wszak książkę na temat moralnie wątpliwych praktyk w nauce brytyjskiej. Dopiero jednak ponad 150 lat później, w roku 1982, ukazała się książka Williama Broada i Nicholasa Wade’a *Betrayers of the Truth: Fraud and Deceit in the Halls of Science*, która w sposób systematyczny i bezkompromisowy obnażyła słabości moralne świata nauki. To w niej pod lupą wnikliwych tropicieli wątpliwych praktyk badawczych znaleźli się nawet koryfeusze nauki nowożytnej, tacy jak Isaac Newton, John Dalton, Gregor Mendel, Louis Pasteur czy Robert Millikan⁹. Przede wszystkim jednak książka ta ukazała w jaskrawym świetle problematykę etyczną XX wieku. Po jej wejściu do obiegu informacji naukowo-technicznej z narastającą częstotliwością zaczęły pojawiać się publikacje, także o charakterze podręcznikowym, piętnujące sprawców nagannych moralnie praktyk badawczych.

Przykład: Autorzy książki *Responsible Conduct of Research* przytaczają długą listę skandali w obszarze badań naukowych, które wstrząsnęły amerykańską opinią publiczną w ostatnich latach. Oto trzy z nich:

- W roku 1981 doktorant Mark Spector sfabrykował dane chromatograficzne, wprowadzając do chromatografu radioaktywny fosfor podczas badania enzymów mających związek z inicjacją procesu rakowego.¹⁰
- W roku 1984 w magazynie *Science* opublikowany został przez Roberta Gallo i Mikulasa Popovica pierwszy artykuł na temat wirusa HIV, przedstawiający wyniki badań przeprowadzonych w National Cancer Institute. Luc Montagnier z Instytutu Pasteura, z którym Robert Gallo wcześniej współpracował, oskarżył go o kradzież wirusa. Sprawa nigdy nie została wyjaśniona do końca ze względu na brak należytej staranności w prowadzeniu dzienników laboratoryjnych.¹¹
- W roku 2006 po raz pierwszy w USA skazany został na karę pozbawienia wolności pracownik naukowy, profesor medycyny Eric Pochlman (University of Vermont), który dopuścił się fabrykowania i fałszowania danych w publikacjach i wnioskach o środki na badania.¹²

⁷ *Ibid.*, s. V.

⁸ *Ibid.*, s. 5.

⁹ *Ibid.*, s. 140.

¹⁰ *Ibid.*, s. 141.

¹¹ *Ibid.*

¹² *Ibid.*, s. 144.

Znaczenie etyki dla badań naukowych łatwiej zrozumieć, uświadamiając sobie, jaką odegrała ona rolę w rozwoju europejskiej cywilizacji. Charles Murray w książce *Human Accomplishment*¹³ wymienia etykę wśród metawynalazków ludzkości, które zadecydowały o supremacji zachodniej cywilizacji. Podobnie Philippe Nemo w książce *Qu'est-ce que l'Occident?*¹⁴ wskazuje na pięć „cudów”, które do tej supremacji się przyczyniły: wynalazek miasta-państwa, nauki i szkoły; wynalazek prawodawstwa, własności prywatnej i osoby; judeo-chrześcijańska rewolucja etyczna; rewolucja „papieska” wieków XI–XII i rozwój liberalnej demokracji. Jak widać, także wśród owych „cudów” pojawia się etyka. Historiozoficzne spostrzeżenia Charlesa Murraya i Philippe’a Nemo podsuwają hipotezę, że tak jak dowartościowanie etyki miało swój udział w rozkwicie zachodniej cywilizacji, tak jej deprecjacja może przynieść tej cywilizacji destrukcję. Jak się wydaje, na progu XXI wieku pojawiły się poważne powody do obaw. Pełzający od ponad półwiecza postmodernistyczny kryzys tradycyjnych wartości w sposób dramatyczny objawił się – w skali globalnej – w sferze życia codziennego, mediów i polityki, produkcji i biznesu, działalności naukowej i technicznej. Pandemiczne naruszanie zasady „Tyle wolności, ile odpowiedzialności” spotęgowało sytuację kryzysową nie tylko w sferze idei, jak w drugiej połowie XX wieku, ale także w realnym życiu: nadużywanie wolności politycznej doprowadziło do kryzysu systemów demokratycznych, nadużywanie wolności gospodarczej – do kryzysu gospodarki wolnorynkowej, a nadużywanie wolności badań naukowych – do kryzysu instytucji nauki. Kluczowe znaczenie dla ich permanencji ma kryzys koncepcji prawdy, ujawniający się zarówno w filozofii (epistemologii i metodologii nauk), jak i w praktyce życia codziennego, w coraz większym stopniu kształtowanej przez środki społecznej komunikacji zwane mediami. Podejmowane próby przezwyciężenia kryzysu aksjologicznego poprzez uchwalanie kodeksów etyki zawodowej i wprowadzanie etyki do programów kształcenia nie przynoszą oczekiwanych wyników. Dotyczy to także Polski, bo jak pisze Mieczysław Choraży:

Spółeczeństwem naszego kraju zawładnęły głębokie patologie i wynaturzenia. Ogólnie uznawane wartości uległy wypaczeniom i przewartościowaniu. Postępowanie godne, oparte na poszanowaniu prawdy, solidna i kompetentna praca są często wypierane przez kręactwo, spryt, pazerne gromadzenie majątku i umiejętność szybkiego „urządzenia się”. Wszystko ulega wycenieniu w dolarach, euro lub złotych. Te społeczne patologie zagrażają także środowiskom akademickim.¹⁵

¹³ C. Murray, *Human Accomplishment*, HarperCollins, New York 2003.

¹⁴ Wyd. pol. P. Nemo, *Co to jest Zachód?*, przeł. P. Kamiński, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2006.

¹⁵ M. Choraży, „Złe obyczaje w nauce”, *Etyka w nauce*, 2003, nr 7, s. 82–91.

Warto przy tym zwrócić uwagę na dwa zjawiska, jakie zarysowały się w sferze etosu środowisk akademickich, a mianowicie:

- zanik codziennej refleksji etycznej nad praktyką badawczą i próby zastąpienia jej regulacjami lub deklaracjami zapisanymi w formie odpowiedniego kodeksu;
- wykorzystywanie kategorii etycznych w walce o ograniczone zasoby materialne nauki i zaszczyty.

Pierwsze zjawisko wiąże się z narastającą presją efektywnościowo-ekonomiczną i dość powszechną ignorancją w zakresie „nieużytecznej” wiedzy filozoficzno-metodologicznej; drugie – z przenikaniem metod biznesu, marketingu, „pijaru” i walki politycznej do sfery nauki. Następujący cytat dobrze charakteryzuje sytuację we współczesnej nauce:

Gra o prawdę naukową zastąpiona zostaje grą o sukces jednostkowy czy grupowy. Staje się sferą kooperacji i rywalizacji arywistów – gotowych pracować wydajnie i rzetelnie, o ile daje im to korzyści w postaci awansów i gratyfikacji, rozgłosu i hołdów. Dążenie do prawdy naukowej przestaje być pojmowane jako najwyższy imperatyw kategoryczny etyki profesjonalnej uczonego. To, co wskazane i to, co dopuszczalne, zostaje wyznaczone przez strategię i taktykę sukcesu, a nie logikę poznania naukowego. Sukces zaś jest sukcesem na giełdzie, gdzie gra się o premie i awanse, rozgłos i przywileje.¹⁶

Nie pozostaje to bez wpływu na młodzież naukową. Przeglądając internetowe listy dyskusyjne poświęcone karierom młodych w nauce, można przekonać się, jak wysoki jest poziom frustracji wśród naukowej młodzieży, a także poziom jej niechęci lub wręcz pogardy dla naukowej starszyny¹⁷.

Doświadczenia ostatniego półwiecza – związane z umasowieniem i globalizacją nauki oraz jej uwikłaniem w skomplikowane alianse ze światem przemysłu, biznesu i polityki – zdają się wskazywać na pilną potrzebę wzmocnienia powiązań praktyki naukowej z epistemologią i etyką. Nauka – i ta światowa, i ta polska – znajduje się bowiem w stanie wieloaspektowego kryzysu zagrażającego jej tożsamości i misji. Kryzys należy przy tym postrzegać – zgodnie z greckim rodowodem tego słowa (gr. *krisis* – punkt zwrotny) – nie tylko jako zagrożenie, ale i jako szansę: zagrożenie związane z załamaniem się systemu tradycyjnych wartości nauki oraz szansę, którą rodzi zauważalny w niektórych środowiskach naukowych wzrost zainteresowania problematyką moralną.

Wśród wielu przyczyn kryzysu dwie, o których pisze Maciej W. Grabski¹⁸, wydają się najważniejsze. Pierwsza z nich to „utowarowienie” nauki, powodujące

¹⁶ J. Goćkowski, *Ethos nauki i role uczonych*, Wydawnictwo „Secesja”, Kraków 1996, s. 211.

¹⁷ Por. M.W. Grabski, „Lepperyzacja nauki”, *Zeszyty Towarzystwa Popierania i Krzewienia Nauk*, 2005, nr 43, s. 65–78.

¹⁸ *Ibid.*

przeorientowanie się całych środowisk naukowych z dążenia do sukcesu *par excellence* naukowego na pogoń za korzyściami materialnymi, a w konsekwencji faktyczną prywatyzację wiedzy, która, zgodnie z najlepszą tradycją nauki, powinna stanowić dobro powszechne. Drugą przyczyną kryzysu, w którym znalazła się dzisiejsza nauka, jest upowszechnianie się w środowiskach naukowych postmodernistycznych aberracji polegających na podważaniu sensowności metody naukowej. Nie bez znaczenia jest też fakt, że w ciągu ostatniego półwiecza problematyka badawcza rozrastała się szybciej niż zwiększały się zasoby, które społeczeństwa krajów rozwiniętych mogły przeznaczyć na naukę. W tym czasie rosła także organizacyjna złożoność struktur badawczych: szybko przybywało zespołów badawczych o międzynarodowym składzie, zespołów interdyscyplinarnych, zespołów powiązanych z przemysłem i agencjami rządowymi, zespołów działających w strukturach sieciowych, zespołów intensywnie wykorzystujących techniki informacyjne (a zwłaszcza internet), wreszcie – zespołów łączących wiele tych cech. Wszystko to sprawiło, że źródeł konfliktów wartości i interesów przybywało, a ubywało czasu na dyskusje metodologiczne i etyczne, które w tej sytuacji wydają się dobrem pierwszej potrzeby¹⁹. Brak takich dyskusji i autorefleksji stał się źródłem wielu błędnych decyzji dotyczących planowania i finansowania badań naukowych, a w konsekwencji – pośrednią przyczyną marnotrawstwa skądinąd bardzo ograniczonych (nawet w najzamożniejszych krajach świata) zasobów materialnych, które na badania mogą być przeznaczone.

1.2. Merytoryczny zakres książki

Książka ta dotyczy etycznych aspektów twórczej działalności w obszarze nauk empirycznych (w tym nauk technicznych): planowania badań i projektowania eksperymentów, wymiany informacji naukowej i technicznej oraz dokumentacji, publikacji i patentowania wyników badań. Jest w zasadzie poświęcona tym etycznym aspektom badań naukowych, które są wspólne dla wszystkich nauk empirycznych; w warstwie ilustracyjnej odwołuje się jednak nierzadko do kwestii specyficznych dla poszczególnych dyscyplin. Poza jej zakresem merytorycznym pozostają w zasadzie kwestie etyczne dotyczące działań zarządczych i biznesowych związanych z prowadzeniem badań oraz kwestie etyczne dotyczące ryzyka wprowadzania nowych technologii opartych na wynikach badań. Te ostatnie pojawiają się niekiedy w warstwie ilustracyjnej, ale nie są przedmiotem systematycznej prezentacji.

¹⁹ Por. *On Being a Scientist: Responsible Conduct in Research*, Committee on Science, Engineering, and Public Policy (appointed by National Academy of Sciences, National Academy of Engineering, and Institute of Medicine), 2009, <http://www.nap.edu/catalog/12192.html> [2010.05.12], s. XI.

Etyka badań naukowych odwołuje się do tych samych wartości moralnych, które cenimy w życiu codziennym, takich jak uczciwość, prawdomówność, szacunek dla osoby, otwartość czy obiektywizm; z tego względu jeden z rozdziałów tej książki poświęcony został charakterystyce zachodniej tradycji ogólnoeuropejskiej. Dobre praktyki badawcze, nastawione na realizację owych wartości, w sposób bezpośredni wynikają z dobrych praktyk życia codziennego – są jednak nieoczywiste dla laika czy początkującego naukowca; tym bardziej że w pewnym zakresie mogą być specyficzne dla dyscypliny naukowej²⁰. Owym dobrym praktykom poświęcona jest większość rozdziałów tej książki.

Książka zorientowana jest na rozwój narzędzi intelektualnych, użytecznych w rozwiązywaniu konkretnych problemów etycznych, które pojawiają się w praktyce badawczej, a nie na prezentację czy interpretację konkretnego systemu etycznego lub konkretnego kodeksu etyki zawodowej. Chodzi przy tym o narzędzia ułatwiające podejmowanie decyzji o istotnym wymiarze moralnym, tzn. udzielanie uzasadnionych odpowiedzi na takie pytania, jak:

- Czy prowadzić badania na rzecz przemysłu zbrojeniowego?
- W jakim zakresie zastąpić drogie dane rzeczywiste tanimi danymi syntetycznymi?
- Czy oszczędzać na testowaniu prototypu, aby zwiększyć wynagrodzenie za prace zlecone?
- W ilu artykułach opublikować wyniki badań?
- Czy ryzykować odmowę finansowania, realnie wyceniając projekt badawczy?

Istotę podejścia metodycznego zarysowanego w tej książce można streścić w następujący sposób:

- Przedmiotem naturalnej tęsknoty człowieka XXI wieku, zwłaszcza człowieka nauki, jest możliwość precyzyjnego przewidywania skutków swego działania, a na tej podstawie – oceny tego działania w kategoriach dobra i zła, czyli w kategoriach etycznych. Na przeszkodzie realizacji tej tęsknoty stają jednak liczne trudności związane z niepewnością przewidywania oraz z wyborem kryteriów oceny.
- Tam, gdzie te trudności są „pomijalne”, refleksja etyczna może odwołać się do zasad etyki skutków. Tam jednak, gdzie są one „niepomijalne”, musi być oparta na innych podstawach. W pewnych obszarach może to być etyka obowiązku – tam mianowicie, gdzie przeszłe doświadczenie pozwoliło na skatalogowanie odpowiednich praw i obowiązków. W wielu jednak dziedzinach, zwłaszcza w bardzo nowych dziedzinach badań, takich katalogów nie ma i decyzje trzeba oprzeć na intuicji, naj-

²⁰ Por. *ibid.*, s. 3.

lepiej na intuicji osób „sprawdzonych” pod względem moralnym, które reprezentują pewien zbiór wartości mniej lub bardziej powszechnie uznawanych za cnoty.

- We wszystkich trzech przypadkach kluczową rolę odgrywa ocena, na ile „pomijalne” lub „niepomijalne” są trudności związane z niepewnością przewidywania oraz z wyborem kryteriów oceny. W jakimś stopniu na pytania te pozwala odpowiedzieć metodologia nauk empirycznych, metrologia, teoria podejmowania decyzji i wiedza specjalistyczna z przedmiotowej dziedziny. Zawsze jednak pozostaje pewien margines subiektywizmu, który musi być poddany obiektywizacji poprzez intersubiektywizację, czyli dyskurs członków zespołu decyzyjnego, spełniający wymagania etyki dyskursu czy dialogu.

2. ELEMENTY METAETYKI I ETYKI OGÓLNEJ

Podstawowe pojęcia etyki są tak podstawowe, że ich zdefiniowanie w sensie objaśnienia przy użyciu pojęć bardziej podstawowych jest wysoce problematyczne. Są jednocześnie na tyle abstrakcyjne, że nie powinny pozostać bez wyjaśnienia. Praktycznym sposobem złagodzenia tej trudności jest odwołanie się do kontekstów użycia tych pojęć, a tym samym pokazanie ich logicznej relacji do pojęć równie abstrakcyjnych i do ich konkretnych egzemplifikacji. Temu właśnie celowi służy w istocie cały ten rozdział, choć *explicite* wskazuje na to tylko tytuł jego pierwszego podrozdziału. Pojęcia etyczne, takie jak „dobry” czy „zły”, angielski filozof moralności Bernard Williams (1929–2003) nazwał rozrzedzonymi, ponieważ są one na tyle ogólne, że wypełnienie ich konkretną treścią może dokonać się dopiero na gruncie określonej koncepcji etycznej²¹. Dyrektywa „trzeba maksymalizować dobro” staje się bowiem zrozumiała dopiero po wyjaśnieniu, czym jest owo dobro: inaczej należy postępować, jeśli tym dobrem jest wyłącznie szczęście doczesne, a inaczej, jeśli jest nim życie wieczne. Z tego względu w podrozdziale 2.2 przedstawione zostały – z konieczności w sposób encyklopedyczny – wybrane koncepcje etyczne, jakie pojawiły się w historycznym rozwoju kultury zachodniej. Podrozdział 2.3 jest natomiast próbą ulokowania etyki na mapie dyscyplin filozoficznych i nauk szczegółowych. Cały rozdział ma więc charakter rozbudowanej odpowiedzi na pytanie o to, czym jest etyka.

2.1. Pojęcia podstawowe

2.1.1. Dobro, wartość, moralność

Pojęcie dobra starożytni Grecy odnosili początkowo do mienia, majątku i korzyści materialnych; dopiero z rozwojem filozofii nabrało ono znaczenia bardziej abstrakcyjnego, obejmującego wszystko to, co jest w jakiś sposób poży-

²¹ J. Baggini, P.S. Fosl, *Przybornik filozofa – Kompendium metod i pojęć etycznych*, przeł. D. Chabajska, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2010, s. 240–241.

teczne, cenne czy korzystne, a więc także pomyślność, powodzenie, szczęście czy cnotę²². Natura dobra jest przedmiotem sporów filozoficznych, dotyczących zarówno sposobu jego istnienia i trwałości, jak i możliwości jego zdefiniowania²³. Brytyjski filozof George E. Moore (1873–1958) twierdził na przykład, że dobro poznajemy w sposób intuicyjny, tak jak poznajemy, czym jest określony kolor, i choć potrafimy sformułować wiele sensownych wypowiedzi na temat dobra, to żadna z nich nie stanowi jego definicji²⁴. A skąd bierze się w nas owa intuicja, czyli zdolność szybkiego i bezpośredniego pojmowania dobra? Wydaje się, że jej źródłem jest – z jednej strony – w sposób trwały zapisana pamięć doświadczeń ewolucyjnych dziedziczona po przodkach, z drugiej zaś – mniej trwała pamięć doświadczeń socjalizacji, akumulowanych w różnych strukturach mózgowych od chwili urodzenia. Nasza świadomość zawartości jednej i drugiej pamięci jest ograniczona, ale to nie oznacza, że nie odgrywa ona istotnej roli w naszym życiu, ujawniając się w zachowaniach instynktownych i w procesach poznania, które zwykliśmy nazywać intuicyjnymi.

Już w XVII wieku zarysowała się tendencja do ograniczenia pojęcia dobra w jego abstrakcyjnym (metafizycznym) rozumieniu do dobra moralnego, a w wieku XIX pojęcie to zaczęto, głównie za sprawą filozofów niemieckich, zastępować pojęciem wartości. Przez „wartość” rozumie się zwykle to, co cenne, co jest przedmiotem naszych pragnień lub dążeń, co zaspokaja nasze potrzeby, albo też to, co być powinno. Jak pisze Mieczysław A. Krąpiec: „Słowo ‘wartość’ rozumiemy spontanicznie, w kontekście używanego języka, chociaż w różnych dziedzinach życia (gospodarka, polityka, etyka, psychologia, nauka) jest ono płynne aż do granic wieloznaczności [...]”²⁵. Filozofowie spierają się o to, w jaki sposób poznaje się wartości i w jaki sposób one istnieją.

Przykład: Zwolennicy orientacji filozoficznej zwanej naturalizmem przyjmują, że istnieje wyłącznie rzeczywistość materialna (natura), a rzeczywistość duchowa nie istnieje, albo jest sprowadzalna do natury. Na gruncie naturalizmu, który ogół zjawisk tłumaczy działaniem praw przyrody, wartość jest immanentną cechą przedmiotu wartościowego (np. piękno jest cechą dzieła sztuki), zbliżoną do jego cech poznawalnych empirycznie (np. koloru). Przeciwnicy naturalizmu, postulujący odmienną metodę prowadzenia badań w naukach społecznych i humanistycznych od metod stosowanych na gruncie nauk przyrodniczych, negują możliwość objaśnienia wartości wyłącznie prawami natury.²⁶

²² P. Sajdek, „Dobro”, *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, http://ptta.pl/pef/index.php?id=hasla_d&lang=pl [2011.06.06].

²³ S. Jedynak (red.), *Mały słownik etyczny*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 1999, s. 56–57.

²⁴ J. Baggini, P.S. Fosl, *Przybornik etyka – Kompendium metod i pojęć etycznych*, przeł. P. Borkowski, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2010, s. 46.

²⁵ M.A. Krąpiec, „Wartość”, *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, http://ptta.pl/pef/index.php?id=hasla_d&lang=pl [2011.06.06].

²⁶ Por. M. Lisak, *Elementy etyki w zawodzie architekta*, Wydawnictwo Politechniki Poznańskiej, Poznań 2006, s. 17.

Moralność (od łac. *moralis* = obyczajowy) – to zbiór funkcjonujących w społeczeństwie poglądów i przekonań wpływających na relacje międzyludzkie. Ze względu na trudność wskazania jednoznacznego kryterium, według którego zalicza się pewne zjawiska społeczne i świadomościowe do kategorii zjawisk moralnych, trudno ściślej zdefiniować moralność²⁷. Podaną definicję można jednak uzupełnić stwierdzeniem, że podstawowymi elementami moralności są nakazy i zakazy, wzory osobowe i ideały (moralne), które służą regulacji stosunków między jednostką a jednostką, między jednostką a grupą społeczną, a także między grupami społecznymi. Moralność stanowi więc część zbioru mniej lub bardziej uświadomionych zasad i inspiracji, którymi w swoim postępowaniu kieruje się człowiek – część umożliwiającą mu odróżnianie tego, co słuszne, od tego, co niesłuszne, i tego, co dobre, od tego, co złe²⁸.

Normy moralne – to imperatywne składniki systemów etycznych i moralności, przybierające postać nakazów i zakazów. Ze względu na uzasadnianie dzieli się normy na kategoryczne, podawane bez uzasadnienia i obowiązujące bezwarunkowo (np. „nie zabijaj”), oraz hipotetyczne, uzasadniane poprzez wskazanie celu, któremu mają służyć, i obowiązujące pod warunkiem zaakceptowania tego celu (np. „nie kłam, jeśli nie musisz tego czynić ze względu na swoje bezpieczeństwo”)²⁹. Na podstawie norm formułowane są oceny moralne. Oceny i normy moralne są równoważne w tym sensie, że to, co dobre, jest wymagane moralnie, a to, co wymagane moralnie, jest dobre³⁰. Normy moralne wskazują, jak człowiek powinien postępować, przy czym zasadniczą sankcją moralną jest wewnętrzne przekonanie o słuszności bądź złu moralnym czynu, czyli świadomego i dobrowolnie podjętego działania człowieka³¹.

2.1.2. Etyka

Etyka (od gr. *ethos* = obyczaj, zwyczaj) – to dyscyplina filozoficzna zorientowana na tworzenie teorii moralności. Stosunek etyki do moralności jest więc taki jak stosunek fizyki do zjawisk fizycznych: „[...] moralność jest to fakt społeczny, polegający na tym, że ludzie postępują (z uwagi na dobro i zło moralne) tak, a nie inaczej, zaś etyka to zbiór wskazań, jak mają postępować”³². Celem dociekań etycznych jest poszukiwanie sposobów odróżniania tego, co dobre, od tego, co złe; tego, co słuszne, od tego co niesłuszne; tego,

²⁷ S. Jedynak (red.), *Mały słownik etyczny*, s. 166–167.

²⁸ Por. M. Lisak, *Elementy etyki w zawodzie architekta*, s. 7.

²⁹ Por. S. Jedynak (red.), *Mały słownik etyczny*, s. 181–182.

³⁰ J. Woleński, J. Hartman, *Wiedza o etyce*, s. 19.

³¹ Por. M. Lisak, *Elementy etyki w zawodzie architekta*, s. 13.

³² J. Woleński, J. Hartman, *Wiedza o etyce*, s. 19.

co uczciwe, od tego, co nieuczciwe; tego, co odpowiedzialne, od tego, co nieodpowiedzialne; tego, co dopuszczalne (a nawet obowiązkowe), od tego, co niedopuszczalne. Przedmiotem refleksji etycznej jest działanie ludzkie, jako przyczyna moralnego dobra i zła oraz sprawca tego działania – cechy jego charakteru i stany wewnętrzne towarzyszące działaniu³³; etyka zajmuje się bowiem odwiecznymi kwestiami dotyczącymi obowiązku, honoru, uczciwości, cnoty, sprawiedliwości i dobrego życia³⁴.

W języku potocznym słowo „etyka” bywa używane w znaczeniu słowa „moralność”, np. w zdaniu: „Etyka pana A. pozostawia wiele do życzenia”, wypowiedzianym w związku z moralnie wątpliwym zachowaniem pana A. Zwrot „etyka Kanta” jest z kolei skrótem myślowym oznaczającym „system etyczny stworzony przez Immanuela Kanta”. Spotykane są jeszcze inne oboczne znaczenia pojęcia etyki, np. sposób podejścia do podejmowania nieobjętych moralnie decyzji czy zbiór istotnych moralnie cech charakteru³⁵.

Treść pojęcia „etyka” wyjaśniają bliżej następujące rozróżnienia szczególnych przypadków etyki:

- etyka opisowa (nazywana także etologią) zajmuje się opisywaniem i wyjaśnianiem zjawisk (faktów) moralnych w kategoriach filozoficznych, natomiast etyka normatywna (nazywana niekiedy etyką właściwą) – filozoficzną analizą norm i ocen moralnych;
- etyka ogólna uprawiana jest bez wskazania dziedziny zastosowań, natomiast etyka stosowana koncentruje się na wybranym obszarze zastosowań, w szczególności związanym z określonym zawodem (lekarza, naukowca, polityka itp.);
- etyka indywidualna dotyczy stosunku pojedynczego człowieka do innego człowieka lub do grupy ludzi, natomiast etyka społeczna – stosunku grupy ludzi do pojedynczego człowieka lub do innej grupy ludzi.

Etyka normatywna, wychodząc z przyjętych (zaakceptowanych) na wstępie założeń natury filozoficznej (w szczególności – założeń antropologicznych), konstruuje i uzasadnia systemy norm (zasad i reguł) moralnych; kluczową rolę odgrywają przy tym rozważania dotyczące wyboru dobra najwyższego (łac. *summum bonum*) i hierarchii innych wartości³⁶. Owe założenia, zewnętrzne względem systemu etycznego, są przedmiotem zainteresowania metaetyki – drugiego, obok etyki, składnika filozofii moralnej.

³³ Por. *A Guide to Teaching the Ethical Dimensions of Science*, Online Ethics Center for Engineering, National Academy of Engineering, 2006, www.onlineethics.org/Education/precollege/science-class/sectone.aspx [2010.04.23].

³⁴ A.E. Shamoo, D.B. Resnik, *Responsible Conduct of Research*, Oxford University Press, New York 2002, s. 10.

³⁵ A.E. Shamoo, D.B. Resnik, *Responsible Conduct of Research*, 2009, s. 14.

³⁶ S. Jedynak (red.), *Mały słownik etyczny*, s. 78.

2.1.3. Metaetyka

Metaetyka (od gr. *meta* = po, poza + *ethos* = obyczaj, zwyczaj) zajmuje się filozoficzną analizą norm i ocen moralnych³⁷; głównie – logiczną analizą języka etyki i jej metodologią, a w szczególności kwestią znaczenia i funkcji orzeczników etycznych (takich jak „dobry”, „słuszny”, „powinny”) oraz logicznym statusem ocen i norm moralnych, zagadnieniem prawdy w etyce i metodami uzasadniania norm i ocen moralnych³⁸.

Przykład: Oto typowe pytania, na które odpowiada metaetyka:

- Co to znaczy, że coś jest „dobre”?
- Skąd wiemy, że coś jest „dobre”?
- W jaki sposób postawy moralne motywują działanie?
- Czy istnieją jakieś obiektywne (absolutne) wartości moralne?
- Co jest źródłem zasad i wartości moralnych?

Jedną z kluczowych kwestii metaetycznych jest uniwersalizm norm moralnych: według tzw. obiektywistów istnieją takie normy moralne, które stosują się do wszystkich ludzi wszystkich czasów w każdej sytuacji; według relatywistów – takich uniwersalnych norm moralnych nie ma³⁹.

Drugą kluczową kwestią metaetyczną jest sposób uzasadniania ocen i norm etycznych. Wyróżnić można cztery podstawowe stanowiska w tym względzie: emotywizm, intuicjonizm, naturalizm i konwencjonalizm. Oto ich syntetyczne charakterystyki:

- Emotywizm wiąże oceny i normy moralne ze specyficzną formą uczuć moralnych; traktuje pojęcie dobra jako pozbawione głębszej treści i przypisuje mu jedynie rolę instrumentalną, polegającą na wyrażaniu naszych emocji i wzbudzaniu ich u naszych rozmówców. Na gruncie emotywizmu sądy etyczne są indywidualnie subiektywne, a więc nie podlegają ocenie w kategoriach prawdy i fałszu, co podważa sensowność istnienia etyki normatywnej.⁴⁰
- Na gruncie intuicjonizmu dobro może być poznane bez pomocy rozumowania, dzięki specyficznej zdolności poznawczej człowieka, jaką jest intuicja moralna; tezy etyczne są nieweryfikowalne empirycznie, a wartości etyczne mają charakter obiektywne: istnieją niezależnie od człowieka, ale dzięki intuicji mogą być przez niego zidentyfikowane.⁴¹

³⁷ Por. *ibid.*, s. 71–72.

³⁸ Por. A.E. Shamoo, D.B. Resnik, *Responsible Conduct of Research*, 2002, s. 10.

³⁹ *Ibid.*

⁴⁰ Por. M. Lisak, *Elementy etyki w zawodzie architekta*, s. 9.

⁴¹ Por. *ibid.*, s. 10.

- Naturalizm uznaje, że dobro może być poznane tylko drogą doświadczenia empirycznego, umożliwiającego identyfikację obiektywnych wartości związanych z pewnym stanem rzeczy. Stanowisko to wiąże ściśle porządek moralny z porządkiem natury, rozumianym w sposób ontologiczny lub biologiczny.⁴²
- Konwencjonalizm wiąże się z doktryną kontraktu społecznego, którą stworzył angielski filozof Thomas Hobbes (1588–1679), a rozwinął francuski pisarz i filozof Jean-Jacques Rousseau (1713–1778). W myśl tej doktryny normy moralne są produktem pewnego rodzaju umowy społecznej: ludzie akceptują je, ponieważ umożliwiają one przezwycięzenie pierwotnej wrogości wszystkich względem wszystkich, są więc dla wszystkich korzystne. Funkcjonowanie instytucji nauki wydaje się dobrą ilustracją tej tezy, wiele zasad etyki badań naukowych ma bowiem charakter konwencji sprzyjających współpracy badawczej⁴³.

Metaetyka jest teoretycznym namysłem nad samą etyką, nad jej podstawami i metodologią. W pewnych ujęciach bywa ona jednak traktowana jako dział etyki⁴⁴, a nawet jako jedyna właściwa etyka⁴⁵. Wydaje się, że traktowanie metaetyki jako części etyki może prowadzić do trudności logicznych, tak jak prowadzi do nich włączenie metajęzyka do języka.

2.1.4. Klasyfikacja koncepcji etycznych

Różnaitość możliwych odpowiedzi na pytania metaetyczne dała początek ogromnej różnorodności koncepcji etycznych, które pojawiły się w kulturze zachodniej w ciągu ostatnich 25 wieków (będzie o tym mowa w podrozdziale 2.2). Bliższa analiza owej różnorodności pozwala jednak zauważyć, że koncepcje te są szczególnymi przypadkami trzech modelowych typów etyki lub kombinacjami elementów owych typów. Owe modelowe typy etyki – to:

- etyka dzielności (zwana też etyką cnót), która zaleca kierowanie się w działaniu cnotą, rozumianą jako trwała cecha charakteru, zasługująca na uznanie;
- etyka deontologiczna (zwana też etyką deontonomiczną lub etyką obowiązku), która uznaje czyn za etycznie dobry, jeśli stanowi on wypełnienie obowiązku lub prawa;
- etyka konsekwencjalistyczna (zwana też etyką skutków), która ocenę czynu opiera wyłącznie na ocenie jego skutków.

⁴² Por. *ibid.*

⁴³ A.E. Shamoo, D.B. Resnik, *Responsible Conduct of Research*, 2002, s. 15.

⁴⁴ S. Jedynak (red.), *Mały słownik etyczny*, s. 159–160.

⁴⁵ M. Lisak, *Elementy etyki w zawodzie architekta*, s. 9.